

Sygn. akt: I C 1762/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 31 marca 2016r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Iwona Bączek-Zatorska

Protokolant: st. sekr. sądowy Renata Stachów

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 4.450,00 zł (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21.05.2013r. do dnia zapłaty,

II. oddala dalej idące powództwo,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 308,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi,

V. nakazuje powodowi M. K. i stronie pozwanej L. S. C. de S. y (...) S. A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie po 866,99 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

I C 1762/13

UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 450,00 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 17 lutego 2013 r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym w L. spowodowanym przez kierującego pojazdem marki F. (...), który nie zachował należytej ostrożności oraz bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu w wyniku czego najechał na tył samochodu marki V. (...), kierowanego przez powoda. Wskazał także, iż wskutek powyższego wypadku doznał urazu odcinka szyjnego kręgosłupa i urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, a następnego dnia po wypadku, gdy zaczął odczuwać dolegliwości bólowe zgłosił się do (...) Centrum (...) w L., gdzie pozostał na trzydniowej obserwacji, w trakcie której wykonano badania obrazowe RTG i TK, rozpoznając skrzywienie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie kręgosłupa lędźwiowego i anomalię rozwojową pod postacią obniżenia L2. Powód uzasadniał poza tym, że został wypisany do domu w stanie dobrym z zaleceniem

kontroli w (...), stosowania środków farmakologicznych i prowadzenia oszczędnego trybu życia, jednak pomimo zażywania środków farmakologicznych, przestrzegania zaleceń lekarza oraz upływu czasu w dalszym ciągu odczuwał bóle, więc przeszedł rehabilitację, za co poniósł koszty w wysokości 450,00 zł. Argumentował nadto, że do dnia dzisiejszego odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, a przed wypadkiem był osobą zdrową i nie odczuwał żadnych dolegliwości bólowych, był w pełni sprawny ruchowo, zaś po wypadku jego życie istotnie się zmieniło, bowiem uciążliwe dolegliwości bólowe utrudniały mu pracę w charakterze geodety i dojazdy do pracy oraz musiał zrezygnować z żeglarstwa i jazdy na nartach. Podniósł także, iż za pośrednictwem pełnomocnika w piśmie z dnia 15 marca 2013 r. wystąpił do strony pozwanej z roszczeniem o wypłatę kwoty 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak strona pismem z dnia 27 maja 2013 r. odmówiła wypłaty dochodzonego świadczenia, nadto w piśmie z dnia 10 maja 2013 r. wystąpił z dodatkowym roszczeniem tytułem kosztów wydatków poniesionych na leczenie w kwocie 450,00 zł. Według powoda, kwota 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia doznanej przez niego krzywdy wskutek zdarzenia z dnia 17 lutego 2013 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, że zaprzecza, aby deklarowane przez powoda dolegliwości powstały w wyniku kolizji drogowej z dnia 17 lutego 2013 r., bowiem z dokumentacji fotograficznej pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), w którym znajdował się powód wynika, że pojazd niemal nie nosi śladów kolizji, co wyklucza możliwość doznania zgłoszonych przez powoda urazów w przedmiotowym zdarzeniu. Argumentowała także, iż drugi pojazd biorący udział w zdarzeniu również niemal nie nosi śladów uszkodzeń, które mają jedynie charakter lakierniczy, co wskazuje na to, że siła uderzenia była bardzo mała. Strona pozwana podniosła nadto, że powód w kolizji nie doznał złamań kostnych, nie stracił przytomności, nie doznał urazów narządów wewnętrznych i nie wymagał specjalistycznego leczenia farmakologicznego, zaś zdiagnozowane w trakcie badania TK kręgosłupa anomalie rozwojowe trzonu kręgowego L2 z całą pewnością nie powstały wskutek kolizji drogowej z dnia 17 lutego 2013 r. Uzasadniała poza tym, że nawet gdyby uznać, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał urazów takich jak deklaruje to nie byłyby one na tyle poważne, aby istotnie zmienić życie powoda, brak jest również w dokumentacji medycznej jakichkolwiek przeciwwskazań do uprawiania przez powoda sportu, w szczególności takich jak jazda na nartach czy żeglarstwo. Strona pozwana zakwestionowała nadto żądanie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia co do zasady oraz roszczenie powoda z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2013 r. około godz. 15:00 przez wiadukt nad autostradą (...), stanowiący odcinek drogi z J. do L., jechał w kierunku L. samochód marki V. (...) o nr rej. (...), kierowany przez powoda M. K., zaś bezpośrednio za nim jechał samochód marki F. (...) o nr rej. (...), kierowany przez J. L.. Przed powyższymi pojazdami jechały jeszcze dwa inne samochody. W pewnej chwili samochód jadący na przedzie zasygnalizował skręt w lewo w kierunku zjazdu na autostradę. Wówczas drugi samochód oraz samochód kierowany przez powoda zatrzymały się. Manewr hamowania rozpoczął również J. L., kierujący pojazdem jadącym za samochodem powoda, jednak nie zdążył wyhamować i doszło do zderzenia z samochodem powoda. Pojazd marki F. (...) uderzył przednią częścią w tylną część samochodu marki V. (...). Wskutek powyższej kolizji doszło do zarysowania powłoki lakieru lewej przedniej nakładki zderzaka przedniego pojazdu marki F. (...) oraz zarysowania powłoki lakieru tylnej prawej nakładki zderzaka tylnego pojazdu marki V. (...).

Bezpośrednio po kolizji powód oraz J. L. obejrżeli powstałe uszkodzenia pojazdów, a stwierdziwszy ich niewielki rozmiar, zdecydowali jedynie o spisaniu oświadczenia, w którym za sprawcę przedmiotowego zdarzenia drogowego uznał się J. L., kierujący samochodem marki F. (...).

dowód: oświadczenie z dnia 17.02.2013 r., k. 52,

akta szkody nr 860531/934654, k. 101 – 241,

zdjęcia pojazdów na płycie CD-R, k. 242,

zeznania świadków: I. L., k. 263,

J. L., k. 263 – 264,

przesłuchanie powoda M. K., e-protokół z 17.03.2016 r.

W trakcie zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r. doszło do chwilowego kontaktu lewej, przedniej części nakładki zderzaka przedniego pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) z tylną, prawą strefą nakładki zderzaka tylnego pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...). Nieznaczny zakres uszkodzeń wskazuje na to, że do kontaktu obu pojazdów doszło przy nieznacznej wartości prędkości kolizyjnej.

Przebieg przedmiotowej kolizji drogowej i wynikające z niej uszkodzenia przedniej strefy samochodu marki F. (...) korelują z uszkodzeniami jakie ujawniono w prawej strefie tylnej nakładki zderzaka samochodu marki V. (...).

Maksymalna siła bezwładności oddziaływująca na głowę osób zajmujących miejsce na przednim fotelu samochodu marki V., z uwagi na jej bezwładne, w ograniczonym zakresie przemieszczenie w kierunku do tyłu, mogła wynosić 25,3 N.

Maksymalne przeciążenie, jakiemu mogła być poddana głowa kierującego samochodem marki V. (...) w trakcie zdarzenia z dnia 17 lutego 2013 r. mogła wynosić 1,9 g.

dowód: opinia biegłego sądowego P. B., k. 284 – 292,

pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. B., k. 356 – 362,

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. B., e-protokół z

17.03.2016 r.

Jeszcze tego samego dnia po przedmiotowym zdarzeniu komunikacyjnym, w godzinach wieczornych powód zaczął odczuwać dolegliwości bólowe w okolicy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Następnego dnia udał się do szpitala w L. prowadzonego przez (...) Sp. z o.o. w L., gdzie przebywał na Oddziale (...) Urazowo – Ortopedycznej w okresie od dnia 18 lutego 2013 r. do dnia 21 lutego 2013 r. z rozpoznaniem, po wykonaniu badań obrazowych RTG i TK, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego i anomalii rozwojowej pod postacią obniżenia L2. Powód został wypisany do domu w stanie dobrym z zaleceniami kontroli w (...), stosowania środków farmakologicznych i zwolnieniem lekarskim za pobyt w szpitalu plus 15 dni.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od dnia 18 lutego 2013 r. do dnia 8 marca 2013 r. Z uwagi na to, że termin rehabilitacji refundowanej ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia był odległy, powód zdecydował się na odbycie rehabilitacji prywatnie. W marcu 2013 r. przeszedł 20 zabiegów fizjoterapeutycznych polegających na masażu i ćwiczeniach czynno – biernych odcinka C kręgosłupa oraz masażu i ćwiczeniach czynnych odcinka L kręgosłupa. Za przebytą rehabilitację zapłacił 450,00 zł.

dowód: rachunek nr (...) z dnia 29.03.2013 r., k. 12,

historia choroby ogólna, k. 14 – 16, 24 – 27,

indywidualna karta zaleceń lekarskich, k. 17,

zaświadczenie lekarskie, k. 18,

karta informacyjna z leczenia szpitalnego z dnia 21.02.2013 r., k. 19,

skierowanie do poradni specjalistycznej z dnia 21.02.2013 r., k. 20,

kserokopia recepty, k. 21,

wyniki tomografii komputerowej kręgosłupa z dnia 20.02.2013 r., k. 22,

historia pielęgnowania, k. 28 – 38,

skierowanie do szpitala z dnia 18.02.2013 r., k. 40,

dokumentacja szpitalna, k. 41 – 46,

zeznania świadka N. B., k. 257,

przesłuchanie powoda M. K., e-protokół z 17.03.2016 r.

Po powrocie do domu ze szpitala powód, w dalszym ciągu odczuwający dolegliwości bólowe kręgosłupa stosował środki przeciwbólowe oraz przez okres trzech tygodni nosił kołnierz ortopedyczny. Po powrocie do pracy przez kilka miesięcy powód, który uskarżał się na bóle kręgosłupa miał trudności z wykonywaniem czynności geodety w trakcie pomiarów terenowych takich jak: podnoszenie włazów studzienek geodezyjnych, wielogodzinne stanie z geodezyjnym instrumentem pomiarowym, poruszanie się po nierównym terenie przez pola, rowy. W okresie w jakim doszło do przedmiotowego zdarzenia drogowego w mieszkaniu powoda wykonywany był remont, zaś powód ze względu na złe samopoczucie i bóle kręgosłupa w znikomym stopniu uczestniczył w tym remoncie, musząc korzystać z pomocy rodziny lub innych osób. Powód przed powyższym zdarzeniem drogowym prowadził bardzo aktywny tryb życia, uprawiał windsurfing, jeździł na nartach, grał w piłkę nożną i biegał. W okresie kilkunastu miesięcy od kolizji drogowej zrezygnował z aktywności sportowej, uskarżając się na bóle kręgosłupa. Obecnie powód sporadycznie stosuje środki przeciwbólowe.

dowód: zeznania świadków: N. B., k. 257,

Ł. L. (1), k. 257 – 258,

przesłuchanie powoda M. K., e-protokół z 17.03.2016 r.

Powód w wyniku zdarzenia z dnia 17 lutego 2013 r. doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym. Nasilenie sił działających było niewielkie i nie spowodowało powstania długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu. Odczuwane dolegliwości bólowe miały charakter subiektywny, prawdopodobnie ze znaczną komponentą psychiczną. Dolegliwości odczuwane przez powoda po wypadku nie miały takiego nasilenia, aby powodować niemożność kontynuowania pracy zawodowej oraz codziennego normalnego funkcjonowania.

Na podstawie badań radiologicznych wykluczono powstanie zmian urazowych w układzie kostno – stawowym, stwierdzono natomiast anomalię rozwojową. Obecność anomalii w postaci obniżenia wysokości kręgu L2 jest skorelowana z innymi cechami organizmu powoda – niski wzrost, brachydaktylia i mogła wpływać na pogłębienie przejściowych dolegliwości kręgosłupa lędźwiowego.

Brak jest przesłanek, aby istniało ograniczenie w uprawianiu sportu rekreacyjnego odpowiedniego do możliwości fizycznych powoda.

Leczenie powoda po zdarzeniu z dnia 17 lutego 2013 r. zostało zakończone.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu (...)

B., k. 318 – 320.

Pismem z dnia 15 marca 2013 r. pełnomocnik powoda zgłosił roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz powoda w wysokości 12.000,00 zł w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 17 lutego 2013 r., w którym powód został poszkodowany.

Kolejnym pismem z dnia 10 maja 2013 r. pełnomocnik powoda zgłosił dalsze roszczenie o przyznanie na rzecz powoda kwoty 450,00 zł tytułem zwrotu wydatków na leczenie.

Strona pozwana w piśmie z dnia 20 maja 2013 r. poinformowała o tym, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie i przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia, bowiem obrażenia ciała ujawnione przez powoda nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach. Wskazała także, iż impuls siły działającej na osobę znajdującą się w pojeździe i zabezpieczoną pasami bezpieczeństwa nie mógł spowodować jej przemieszczenia w stopniu tak znacznym, aby doszło do zgłoszonego urazu.

dowód: pismo z dnia 10.05.2013 r., k. 47 – 48,

pismo z dnia 20.05.2013 r., k. 48,

pismo z dnia 15.03.2013 r., k. 50 – 51.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie poza sporem stron pozostawała okoliczność, że jeden z uczestników zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r., kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną L. S. C. de S. y (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Między stronami istniał spór dotyczący istnienia odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej względem powoda za skutki powyższego zdarzenia drogowego, rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy oraz zasadności zwrotu poniesionych przez niego kosztów leczenia.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Koniecznym warunkiem powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej jest powstanie obowiązku odszkodowawczego po stronie ubezpieczonego. Natomiast powstanie odpowiedzialności deliktowej związanej z ruchem pojazdu mechanicznego uzależnione jest od wystąpienia łącznie trzech przesłanek, takich jak: zajścia zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, wyrządzenie szkody oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Powyższy przepis reguluje powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy po stronie tego, kto w sposób zawiniony doprowadził do powstania szkody.

Z zeznań świadków zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r., I. L., Ł. L. (2) oraz z przesłuchania powoda wynika, że do kolizji drogowej doszło wskutek niezachowania przez Ł. L. (2), kierującego samochodem marki F. (...), należytej ostrożności oraz bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu co doprowadziło w trakcie manewru hamowania do zderzenia z pojazdem powoda. Odpowiedzialnym za spowodowanie powyższego zdarzenia był Ł. L. (2), który sam przyznał powyższą okoliczność już bezpośrednio po kolizji drogowej w pisemnym oświadczeniu. Ponadto z opinii biegłego sądowego w dziedzinie techniczno – kryminalistycznej, rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej i wyceny pojazdów P. B. wynika, że powstałe w opisanym przez uczestników zdarzenia

komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r. przebiegu kolizji drogowej uszkodzenia przedniej strefy samochodu marki F. (...) korelują z uszkodzeniami w prawej tylnej strefie nakładki zderzaka samochodu marki V. (...). Biegły stwierdził nadto, że do wzajemnego kontaktu obu pojazdów mogło dojść w deklarowanym przez uczestników mechanizmie przebiegu przedmiotowej kolizji drogowej. Tym samym materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdził przebieg zdarzenia z dnia 17 lutego 2013 r. opisany przez świadków i powoda oraz odpowiedzialność za spowodowanie tej kolizji drogowej kierującego samochodem marki F. (...).

W niniejszej sprawie strona pozwana kwestionowała istnienie związku przyczynowego między deklarowanymi przez powoda urazami a zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 17 lutego 2013 r. Niemniej jednak w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przedłożonej dokumentacji, opinii biegłych sądowych, zeznań świadków i powoda, Sąd uznał, że między zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 17 lutego 2013 r., spowodowanym przez osobę, za której działania strona pozwana ponosi odpowiedzialność w ramach umowy ubezpieczenia OC, a urazem kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego doznany przez powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Z pisemnej opinii uzupełniającej i ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego P. B. wynika, że pomimo tego, że wskutek zderzenia obu pojazdów uczestniczących z powyższym zdarzeniu doszło do zarysowania powłok lakieru w okolicach zderzaka tylnego pojazdu powoda i zderzaka przedniego drugiego samochodu, to jednak maksymalne przeciążenie, jakiemu mogła być poddana głowa kierującego samochodem marki V. (...) w trakcie tego zdarzenia mogła wynosić 1,9 g. Nadto biegły w ustnej opinii uzupełniającej wyjaśnił, że na podstawie stwierdzonych uszkodzeń pojazdów mógł jedynie ustalić maksymalne przeciążenia głowy osoby kierującej pojazdem marki V. (...). Chociaż istnieje możliwość, że przeciążenie głowy powoda w trakcie przedmiotowej kolizji drogowej mogło być mniejsze, to należy uznać, że mogło również osiągnąć maksymalną wielkość. Tym samym mimo niewielkich uszkodzeń pojazdów biorących udział w kolizji drogowej, siły działające na powoda mogły doprowadzić do urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Ponadto z opinii medycznej sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu (...) wynika, że powód w wyniku zdarzenia z dnia 17 lutego 2013 r. doznał urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym. Według Sądu, opinie biegłych sądowych w niniejszej sprawie potwierdzają, że powód wskutek przedmiotowego zdarzenia komunikacyjnego doznał urazu ciała skutkującego powstaniem cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej kierującego samochodem marki F. (...), a tym samym strony pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody.

Rozpatrując kwestię roszczenia o zadośćuczynienie, należy mieć na względzie szczególny charakter tego świadczenia pieniężnego.

Podstawą prawną powyższego roszczenia był art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2015 roku, sygn. akt V CSK 317/14, „w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu, wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego, rodzaj dotychczas wykonywanej przez niego pracy zarobkowej, szanse na przyszłość, a także poczucie nieprzydatności społecznej czy wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową pokrzywdzonego” Ponadto zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 2/12 decydującym kryterium przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi należało uwzględnić zatem rodzaj dolegliwości, stopień przykrych doznań związanych z leczeniem uszczerbku na zdrowiu oraz czas trwania leczenia, niemniej

jednak wyłącznie w zakresie w jakim powyższe przesłanki pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 17 lutego 2013 r. w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Z dokumentacji medycznej powoda zgromadzonej w sprawie, opinii biegłego sądowego z zakresu (...) oraz z zeznań świadka N. B. i powoda wynika, że wskutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r. doznał on urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Wprawdzie w trakcie pobytu powoda w szpitalu po przedmiotowym zdarzeniu rozpoznano u niego oprócz skręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego jeszcze anomalię rozwojową pod postacią obniżenia kręgu L2, to jednak powyższa anomalia nie jest następstwem kolizji drogowej, w której uczestniczył powód. Jak wynika z opinii medycznej sporządzonej przez biegłego sądowego R. B. anomalia rozwojowa pod postacią obniżenia kręgu L2 nie jest zmianą pourazową powstałą u dorosłego człowieka i mogła wpływać na pogłębienie przejściowych dolegliwości kręgosłupa lędźwiowego. Skutki istnienia powyższej anomalii rozwojowej nie są następstwem przedmiotowego zdarzenia komunikacyjnego i strona pozwana nie ponosi w tym zakresie odpowiedzialności. Natomiast uraz kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego powstał wskutek powyższego zdarzenia drogowego. Mimo tego, że z opinii medycznej biegłego sądowego R. B. wynika, że uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym nie skutkował długotrwałym lub trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda, to jednak stopień trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu jest tylko jedną z przesłanek wpływających na wysokość należnego zadośćuczynienia. Sąd, oceniając rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, wziął pod uwagę również inne okoliczności. W szczególności powód wskutek doznanego urazu był hospitalizowany przez 3 dni, zaś w trakcie pobytu w szpitalu był również rehabilitowany. Niewątpliwie z urazem kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego wiązały się dolegliwości bólowe, które wymagały stosowania środków farmakologicznych. Ponadto powód po opuszczeniu szpitala przez około 3 tygodnie nosił kołnierz ortopedyczny co musiało stanowić istotny dyskomfort. Przez dwa i pół tygodnia przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wprawdzie z opinii medycznej biegłego sądowego R. B. wynika, że w dłuższym okresie odczuwane przez powoda dolegliwości miały charakter subiektywny, to jednak należy przyjąć, że w pierwszym okresie po zdarzeniu komunikacyjnym bóle kręgosłupa były uciążliwe i utrudniające powodowi prowadzenie dotychczasowego trybu życia. Z zeznań N. B. i powoda wynika, że w okresie kiedy nastąpił wypadek prowadzony był remont mieszkania powoda, zaś w związku ze złym samopoczuciem i dolegliwościami bólowymi nie był w stanie wykonywać czynności związanych z remontem i musiał korzystać z pomocy rodziny oraz innych osób. Ponadto zrezygnował z uprawiania rekreacyjnie sportu, chociaż przed zdarzeniem prowadził aktywny tryb życia, uprawiał windsurfing, jeździł na nartach, grał w piłkę nożną i biegał. Mimo tego, że z dokumentacji lekarskiej brak jest przeciwwskazań do uprawiania rekreacyjnie sportu, to w pierwszym okresie po zdarzeniu, kiedy odczuwał dolegliwości bólowe związane z urazem kręgosłupa i powinien był prowadzić oszczędny tryb życia, zaprzestanie większego wysiłku fizycznego było zasadne. Zatem doznany uraz w pewien sposób wpłynął ujemnie na dotychczasowe funkcjonowanie powoda w okresie leczenia i rehabilitacji skutków urazu, który trwał około półtora miesiąca. Powód bowiem jeszcze w marcu 2013 r. przeszedł cykl zabiegów fizjoterapeutycznych dotyczących kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Ponadto z zeznań świadka Ł. L. (1) i powoda wynika, że powód po zakończeniu zwolnienia lekarskiego i powrocie do pracy z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe kręgosłupa miał trudności z wykonywaniem obowiązków geodety w trakcie pomiarów terenowych, które wymagały chodzenia po trudnym terenie, wielogodzinnego stania z instrumentem pomiarowym oraz noszenia ciężkich przyrządów pomiarowych.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, rodzaj obrażeń ciała powoda, konieczność leczenia, hospitalizację, stopień natężenia dolegliwości bólowych, Sąd uznał, że rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 lutego 2013 r. uzasadnia przyznanie jednorazowego świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 4.000,00 zł.

Natomiast powództwo w zakresie przewyższającym powyższą kwotę, jako nadmierne, podlegało oddaleniu.

Nadto roszczenie odszkodowawcze powoda z tytułu zwrotu kosztów leczenia skutków urazu zostało uwzględnione w całości.

Na podstawie art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Powyższy przepis przewiduje obowiązek naprawienia przez obowiązane do odszkodowania szkody majątkowej, jakiej osoba poszkodowana doznała wskutek naruszenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W szczególności naprawienie szkody obejmuje także zwrot wszelkich koniecznych i celowych kosztów leczenia. Ponadto celowość poniesienia wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą nie pogorszenia tego stanu zdrowia.

Z przedłożonego rachunku nr (...) z dnia 29.03.2013 r. wynika, że powód poniósł koszty rehabilitacji odcinka C kręgosłupa i odcinka L kręgosłupa w kwocie 450,00 zł. Według Sądu, powyższe koszty rehabilitacji poniesione przez powoda należało uznać za celowe i zasadne. Wprawdzie zabiegi fizjoterapeutyczne są refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, to jednak kilkumiesięczny okres oczekiwania na refundowaną rehabilitację w sytuacji, gdy proces rehabilitacji należy podjąć jak najszybciej w celu uzyskania najkorzystniejszego efektu, uzasadnia skorzystanie przez powoda z odpłatnej rehabilitacji. Ponadto koszty rehabilitacji poniesione przez powoda pozostają w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem komunikacyjnym, co wynika z dokumentacji lekarskiej powoda. Tym samym strona pozwana obowiązana jest do zwrotu powodowi kosztów leczenia (rehabilitacji) w udokumentowanej kwocie 450,00 zł.

Odsetki ustawowe zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. od dnia 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu. W niniejszej sprawie w zakresie wymagalności roszczenia zastosowanie ma przepis art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. (...), zgodnie z którym, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie (zadośćuczynienie) w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił roszczenie o konkretne zadośćuczynienie w piśmie z dnia 15 marca 2013 r. oraz dodatkowe roszczenia o zwrot kosztów leczenia w piśmie z dnia 10 maja 2013 r., zatem w dniu 21 maja 2013 r., po wydaniu przez stronę pozwaną decyzji o odmowie wypłaty dochodzonych świadczeń w piśmie z dnia 20 maja 2013 r., roszczenie odsetkowe od przysługujących, zasadnych należności było wymagalne.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w punkcie I i II niniejszego wyroku.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów postępowania zapadło w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd zdecydował o stosunkowym rozdzieleniu poniesionych przez strony kosztów sądowych w stosunku w jakim strony utrzymały się ze swoimi żądaniami, przyjmując że żądania stron zostały uwzględnione w 50%. Powód poniósł koszt sądowe w łącznej wysokości 1.255,80 zł, na które składały się kwota: 423,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 823,80 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych. Strona pozwana poniosła koszty w kwocie 639,40 zł z tytułu zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych. Po wzajemnym zbilansowaniu kosztów postępowania, strona pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 308,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Natomiast w punkcie IV wyroku Sąd, na podstawie art. 100 k.p.c., zdecydował o wzajemnym zniesieniu kosztów zastępstwa procesowego między stronami, bowiem żądania stron zostały uwzględnione w 50%.

Sąd w punkcie V wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał również stronom uiścić w stosunku w jakim utrzymały się ze swoimi żądaniami, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie odpowiednie kwoty tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa. Całość nieuiszczonych przez strony kosztów sądowych wyniosła 1.733,99 zł tytułem wynagrodzenia biegłych sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. W związku z tym, że strony utrzymały się ze swoimi żądaniami w 50%, to obowiązane są do uiszczenia tych kosztów po 866,99 zł.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji wyroku.